

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948

Cena 50 gr WYD. AB Nr 146 (5871)

PONIEDZIAŁEK, 24. VI. 63 r.

„DAMA KOSMOSU” — W. Tierieszkowa

wśród delegatek

KONGRES KOBIET ŚWIATA obraduje

MOSKWA PAP. DZIŚ W MOSKWIE ROZPOCZĄŁ OBRADY ŚWIATOWY KONGRES KOBIET. BIORĄ W NIM UDZIAŁ DELEGACJE Z OKOŁO 100 KRAJÓW ŚWIATA.

DO UDZIAŁU W OBRA-
DACH zaproszona została
pierwsza kosmonautka
świata, Walentyna TIE-
RIESZKOWA. Kongres nie

wątpliwie przyczyni się do
zbliżenia między organiza-
cjami kobiecymi działają-
cymi na różnych kontynen-
tach i do wzmożenia walki
kobiet o pokój oraz równo
uprawnienie, które zwię-
dła w krajach Afryki, Azji
i Ameryki Łacińskiej jest
jeszcze dalekie od zreali-
zowania na co dzień.

„Izwiestia” zamieściły
wypowiedzi szeregu delega-
tek na kongres.

„Występując za pokojo-
wym rozwiązaniem spornych
problemów między na-
rodowych powinniśmy wy-
kazać, że jesteśmy sojusz-
nikami tych, którzy aktywnie
nie wysiłają się przeciwko
podżegaczom wojennym” —
oświadczyła Zofia STY-
PUKOWSKA, sekretarz
CK Stronnictwa Demokra-
tycznego.

„Kieszonkowe” pianino

BUDAPEST PAP. Miesza-
kaniec Budapesztu, Mihaly
Csor skonstruował „kieszon-
kowe” pianino, elektroniczne,
które będzie produkowane se-
ryjnie. Pianino ma 70 cm długo-
ści i waży zaledwie 15 kg.
Jego głos można wzmacnić
podłączając pianino, jak adap-
ter, do zwykłego radioodbiornika.

Żona b. wiceprzewodniczącego TRRA wyjaśnia

BUDIAF ARESZTOWANY

ALGIER PAP. Z Algieru donoszą, że były wice-
przewodniczący tymczasowego rządu Republiki Al-
gierskiej, Budiaf, który „zginął” od kilku dni — zo-
stał aresztowany.

JEGO ŻONA oświadczyła dziś w nocy, że jej mąż
został aresztowany gdyż
„miał poglądy polityczne
niezgodne z panującym re-
żimem”. Stwierdziła ona,
iż nie orientuje się gdzie
znajduje się uwięziony Bu-
diaf, dodając, że wraz z
nim aresztowany został
także Kebabli — jeden ze
współautorów książki pt.
„Gangrena”.

Do chwili obecnej (ponie-
dzialek rano) brak jest
wiadomości o motywach
tego aresztowania oraz za-
rzutu jakie kierowane są
przez władze algierskie
wobec Budiafa.

Przedstawicielka kobiet
W. Brytanii, M. MORRIS
określiła Kongres jako
„ogromne wydarzenie, któ-
re powinno odegrać ważną
rolę w umocnieniu przy-
jaźni i pokoju”.

Przewodnicząca Krajo-
wej Federacji Kobiet In-
dii stwierdziła m. in.:
„Pragniemy przy okazji
Kongresu zjednoczyć ko-
biety wszystkich kierun-
ków i poglądów”.

„Afery Profumo” ciąg dalszy

Scotland Yard i FBI na tropach międzynarodowej organizacji szantażystów

LONDYN PAP. Brytyjskie gazety niedzielną przy-
niosły wiadomość, iż amerykańska policja śledząca
FBI wspólnie z brytyjskim Scotland Yardem pro-
wadzi w Londynie dochodzenia pozostające w związku z „afery Profumo”.

DOCHODZENIA TE ma-
ją na celu wykrycie ma-
ceck międzynarodowej or-
ganizacji szantażystów, któ-
rej centrala znajduje się
ma w Nowym Jorku.

LONDYN PAP. Przywód-
ca brytyjskiej Partii Pra-
cy, Wilson, przemawiając
w Sheffield oświadczył m.
in., że obecny rząd konser-
watywny utracił zdolność
kierowania państwem. Pod-
kreślił on, że na skutek
„afery Profumo” obecny
rząd stracił autorytet u

MODNA obecnie w Pa-
ryżu piosenkarka Sheila
— „bóstwo młodzieży” —
w nowym uczesaniu „Ca-
niche”, co znaczy „na pu-
dła” (porównajcie z pie-
skiem, którego Sheila
trzyma).

(CAF)

Katastrofa budowlana w Londynie



W LONDYNIE na ulicy
Exeter zwałił się dom. W
katastrofie jedna osoba
poniosła śmierć.

Na zdjęciu: akcja rat-
unkowa na gruzach zawal-
onego domu.

(CAF)

Sensacyjne informacje

prasy londyńskiej i paryskiej

Kto wydał Grimau'a?

SENSACYJNA WIADOMOŚĆ podają londyńskie
„WIADOMOŚCI” — tygodnik bardzo wrogo usposo-
biony wobec wszelkich ruchów narodo-wyzwoła-
czych, a zwłaszcza wobec działaczy komunistycz-
nych.

TYGODNIK TEN w ar-
tykule niejakiego PAW-
ŁOWSKIEGO stwierdza,
że komunista GRIMAU,
niedawno stracony przez
rząd frankistowski, wyda-
nia został władzom hiszpań-
skim przez rząd de Gaulle'a.
„Obuda de Gaulle'a
w tej sprawie — pisze au-
tor — jest znacznie więk-
sza niż to na pozór wygla-
da”.

Szczegóły tej niesłycha-
nej historii wygląda na
stępująco:
Grimau stale mieszkając
we Francji w pobliżu Pi-
renejów, aby móc utrzy-
mywać kontakty z towa-
rzyszami po hiszpańskiej
stronie gór, pilnie strzeżo-
ną granicę hiszpańsko-
francuską przekraczał Gri-
mau w wyjątkowych wy-
padkach, kiedy musiał się
spotkać z towarzyszami po
stronie hiszpańskiej.

Przekradania się przez
granicę dokonywał Gri-
mau przy pomocy sowlie-
ce wynagradzanych tzw.
„barbouses” — brodatych
agentów de Gaulle'a, tych
samy, którzy dokonali
porwania plk. Argoud z
Monachium i przewieźli go
do Francji.

I oto ci francuscy „bar-
bouses” przy których prze-
prowadzaniu przez granicę
zawiedli zaufanie Gri-
mau'a. Zamiast, jak to się
działo kilkanaście razy,
przerzucić Grimau'a przez

granicę, wydali go w ręce
policji hiszpańskiej. Ody-
ło się to w ścisłej tajem-
nicy.

ZNANY francuski dzien-
nikarz Andre NOEL po-
twierdza tę wersję w wy-
dawanym w Paryżu cza-
sopiśmie „LETTRES MIS-
SIVES”. Pismo on na ten
temat:

„Politycznie najważniejszą
cechą tej całej sprawy
jest to, że Grimau nie zo-
stał aresztowany w Hisz-
panii. Został on wydany
przez władze francuskie
wzmiem za kroki podjęte
przez rząd Franco wobec
niektórych przywódców
OAS”.

G. B.

Wysokie odznaczenia państwowe dla szczecińskich portowców

NA AKADEMII resorto-
wej, która odbyła się 24
bm. z okazji „Dni Morza”,
minister Żeglugłi prof. STA-
NISŁAW DARSKI udeko-
rował Kawalerskimi Krzy-
żami Odrodzenia Polski —
dyrektora ZPS — K. KO-
STRZEWE, z-cę dyr. d/s
technicznych — B. GRO-
DECKIEGO, długoletniego
sekretarza KZ PZPR —
T. GOLCZYŃSKIEGO,
przewodniczącego Rady Ro-
botniczej — inż. B. ZA-
WIEROWSKIEGO, i kie-
rownika rejonu przeładun-
ków masowych — M. PA-
LICE.

Złote Krzyże Zasługi
otrzymali: brigadzysta re-
jonu przeładunków drob-
nych — A. GRUSZ-
WELD, brigadzysta rejonu
przeładunków masowych
— J. SIKORA oraz monter
St. SZERKUS.

Szczegóły ujęcia mordercy Eversa

NOWY JORK PAP. Agen-
cja UPI podaje dodatkowe
szczegóły dotyczące aresz-
towania Byrona de la Beck
wittha, który zamordował
przywódce murzyńskiego
Medgara Eversa. Agencja
pisze, iż podczas areszto-
wania „znaleziono” przy
Beckwithe niezłobnie dowo-
dzące rzeczowe świadczące o
jego winie, m.in. strzelbę
z celownikiem teleskopo-
wym, z której postrzeliła
kula, od której zginął
Evers.

Agencja podaje, że Beck
with był członkiem rady
obywatelskiej białych ra-
sistów.

Żywcem pogrzebany

ALGIER PAP. Makabryczne
wydarzenie wstrząsnęło mies-
kańcami marokańskich mie-
scowości Kasba Tadla, 26-let-
ni nauczyciel pochowany zo-
stał na nieczystym cmenta-
rze muzeum i normalnym ceme-
ntarzu nakazującego ceme-
ntu składać zwłoki nie do
grobu pod ziemią, lecz do na-
ziemnych nisz.

Tego dnia przetrząsnął straż-
nik cmentarz i uścisnął roz-
pamiętane wołanie dobiegające
z grobu. Otworzone go i oka-
zało się, że pochowany żyje
i że ocenił się z letargu.

Po odwiezieniu do szpitala
zmarł on jednak na skutek
wyczerpania spowodowanego
m.in. faktem, że wołał o po-
moc przez 12 godzin.

Śmierć w płomieniach

NOWY JORK PAP. Czte-
rech chłopców zginęło
wczoraj w czasie pożaru
z domów w Los Angeles.
Policja aresztowała ojca
jednego z chłopców pod za-
rzutem morderstwa, gdyż
odrzązał się on, że podpa-
lił dom.

„Deutschland, Deutschland über alles“ i salut ciężkich haubic witał prezydenta Kennedy'ego w Republice Federalnej

KORESPONDENT PAP red. Roszkowski donosi:

Prezydent Stanów Zjednoczonych J. Kennedy rozpoczął wczoraj swoją podróż europejską przybysząc z 3-dniową wizytą do NRF. Na lotnisku Kolonia — Bonn witał go kanclerz Adenauer oraz członkowie rządu bawarskiego, w tym m.in. wicekanclerz Erhard, który przewidziany jest na następcę Adenauera.

W CHWILI LĄDOWANIA SAMOLOTU na lotnisku kolonko-bońskim rozległ się salut baterii ciężkich haubic. Reprezentacyjne jednostki trzech rodzajów broni oddały prezydentowi USA honory wojskowe. Odegrano hymn amerykański i „Deutschland, Deutschland, über alles“. Gdy prezydent USA przebiegał przed frontem honorowych oddziałów Bundeswehry — odegrano też tradycyjny marsz pruski. Adenauer zwrócił się do gościa amerykańskiego z krótkim przemówieniem, w którym witał jego wizytę jako „czyn polityczny“. Przyznał mu przy okazji dawne jego wypowiedzi o wierności swym zobowiązaniom co do „obrony Europy zachodniej i Berlina zachodniego“.

Kennedy oświadczył w odpowiedzi, że jego wizyta przy pada na decydujący okres „rozwoju bliskiego sojuszu“ między USA a NRF. Pragnie on przy tej sposobności podkreślić szacunek Amerykanów do nastroju niemieckiego i poważną rolę, jaką odgrywa NRF w świecie zachodnim. Prezydent zapowiedział Adenauer, że amerykańskie siły zbrojne pozostaną w NRF, „dopóki to będzie pożądaną i potrzebną“. Podkreślił on, że w obecnej sytuacji, kiedy Europa za chodnia „tu nie jest źródłem wojen światowych“, lecz żyje pod znakiem „jedności i pojednania“, celem sojuszu amerykańsko-zachodniemieckiego jest „zapobieżenie nowej wojnie“ i nawet współpraca nad utrzymaniem pokoju. Równocześnie jednak uznał za wskazane dodać zapewnienie: „wszelki atak na nasze terytorium uważalibyśmy za atak na nasze“.

Z LOTNISKA prezydent USA w towarzystwie kanclerza NRF przejechał otwartym samochodem do centrum Kolonii, gdzie odwiedził ratusz i był na nabożeństwie w katedrze. Następnie udał się do Bonn, gdzie na rynku odbył się wiec powitalny.

ZARÓWNO w Kolonii, jak i w Bonn oraz na całej trasie przejazdu prezydenta Kennedy'ego widać było wśród tłumów manifestujących członków różnych organizacji rewizjonistycznych.

Niewiele spośród licznych transparentów wiązało się z sojuszem między NRF a USA.

Śmiertelny pojedynek na noże 2 rywale

RZYM. Dwie młode dziewczyny we włoskiej miejscowości Ischia, kochające tego samego mężczyznę, postanowiły rozstrzygnąć swój spór pojedynkiem na noże. Brigida Verde, lat 22, walcząca ze śmiercią w szpitalu w Ischii, porażona ciętą nożem swą 20-letnią rywalką, Anny Esposito. Ta ostatnia oskarżała Brigide, iż pragnie ona „odbić“ jej narzeczonego. Po wielu kłótniach młode dziewczyny zdecydowały walczyć.

W czasie tej walki na śmierć i życie Brigida otrzymała kilka cięć nożem w pierś i odnaleziono ją dopiero później, broczącą krwią.

Anna Esposito nie została dotychczas odnaleziona.

Nie tylko w Polsce...

RIO DE JANEIRO PAP. Również Brazylia odczuwa coraz większy brak papieru. Mimo stałej rozbudowy fabryk celulozowych, Brazylia musi nadal importować duże ilości papieru, co przy swym cenach na rynkach światowych powoduje poważne trudności finansowe dla prawych i książkowych wydawców.

Dominowały hasła nawołujące do „zjednoczenia Niemiec“ rozumianego jako pochłonięcie NRD oraz przyłączenie „wschodnich obszarów niemieckich“ czyli naszych Ziemi Zachodnich. „Granica niemiecka nie kończy się na Odrze i Nysie“, „Granica na Odrze i Nysie?“, „Nigdy!“, „Pomóżcie nam w zjednoczeniu“ — oto niektóre z prowokacyjnych sloganów.

BELGOWIE wracają do Leopoldville

NOWY JORK PAP. Z Leopoldville donosi Agencja UPI, że w przewidywaniu odejścia pod koniec bieżącego roku wojsk ONZ z Konga, rząd belgijski sprowadza do kraju belgijskich instruktorów wojskowych, którzy mają zreorganizować kongijską armię narodową. Do Leopoldville przybył już w tym celu pułkownik Bernard LOGEST, b. oficer kolonialnych oddziałów „Force Publique“, który ma stanąć na czele grupy instruktorów. Na początku lipca zapowiedziano przybycie 170 oficerów i podoficerów belgijskich. Rząd w Leopoldville zwrócił się też o pomoc w przeszkoleniu swej armii do USA, Włoch, Izraela, Kanady i Norwegii. Niedawno szef armii kongijskiej gen. MOBUTU bawił w związku z tym programem w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Belgii.

KATASTROFA czechosłowackich odrzutowców

PRAGA PAP. Jak podaje Agencja CTK, Ministerstwo Obrony Narodowej Czechosłowacji zakomunikowało, że 20 czerwca wskutek utraty orientacji przy złej pogodzie doszło do katastrofy 2 odrzutowych samolotów lotnictwa Czechosłowackiego. Samoloty runęły na ziemię na granicy państwowej między Czechosłowacją a NRF w rejonie Roklan — Lužany. Obaj lotnicy zginęli.

Kandydatki na „Miss Europy“ ratują... Abu Simbel

KAIR PAP. W celach propagandowo-dochodowych czynności zajmujące się w Egipcie problemem ratowania słynnych faraonów zabytków nubijskich, skalnych świątyń i Abu Simbel w górnym Egipcie, zaprosiły do ZRA grupę pięknych dziewcząt — 16 aktualnych „Miss“ z różnych krajów, które niedawno brały udział w konkursie na „Miss Europy“, jaki odbył się w Brukseli.

Dziewczęta wystąpiły w czasie programu w „Teatr Bolon“ w Kairze, a ponadto nakręciły sceny filmu mającego ukazać turystyczne uroki Abu Simbel.

JAK WIADOMO zapadła już decyzja pocięcia świątyń i przeniesienia ich na wyższe położone miejsca nad brzegiem przepięknego jeziora, jakie powstanie po spiętrzeniu wody Nilu tamą asaniską.

Dla nakręcenia zdjęć grupa ślicznotek pofrunęła samolotem do Asuanu, by tam przesiąść się na wodolot pływający 300 km w górę rzeki. Pech chciał jednakże, iż w czasie podróży łódź dwukrotnie uległa awarii: raz zawadziła o podwodne skały, a drugi raz ugrzęzła na mielinie na 15 godzin. Najpóźniej, zapewniwszy się, że nie zostaną pożarte przez krokodyla, zażywały kąpiele w stromych wodach niebezpiecznych. Widokowość z okolicznych wiosek nubijskich setki mieszkańców znanych z tradycyjnych, surowych obyczajów.

● Kruczkowski ● Marivaux ● Sardou

Trzy interesujące spektakle Teatru TV

WARSZAWA PAP. W ostatnim tygodniu czerwca TV nada trzy interesujące spektakle teatralne. Dziś 24 bm. obejrzymy w programie Teatru TV sztukę Leona Kruczkowskiego „PIERWSZY DZIEŃ WOLNOŚCI“ w reżyserii Adama HANUSZKIEWICZA. Ten przedstawienie w dorobku znakomitego pisarza utworu dramatyczny ukazuje przeżycia grupy jeńców bezpośrednio po uwolnieniu z hitlerowskiego obozu jenieckiego.

W ROLACH GŁÓWNYCH wystąpią J. CEMBRZYŃSKA, O. KRAKOWSKA, I. MŁODNICKA, B. BILEWSKI, H. B. ROWSKI, A. HANUSZKIEWICZ, S. JASIUKIEWICZ, W. KRASNOWIECKI i R. PIETRUSKI.

W piątek 28 bm. Teatr Popularny z Łodzi wystąpi ze spektaklem „IGRASZE TRAFU I MIŁOŚCI“ Marivaux w reżyserii I. KANICKIEGO, a następnego dnia ujrzymy komedię „MADAME SANS-GENE“ wg. sztuki Sardou w przeobrażeniu A. Marianowicza i J. Miniewicz. Reżyserem przedstawienia jest Cz. SZPAKOWICZ, a role główne odgrywa B. RYLSKA, W. MICHIŃKOWSKI i K. RUDZKI.

Z programów filmowych war to zwrócić uwagę na pierwszy odcinek nowej serii „Dr Kildare“, który nadany zostanie w niedzielę 30 bm. Będą to godzinne filmy fabularne nakręcone w znanej amerykańskiej wytwórni „Metro Goldwyn Mayer“.

Wizyta Tubmana w Belgradzie



BELGRAD PAP. Do Belgradu przybył prezydent Liberii. Tubman (na foto). Spędzi on w Jugosławii 5 dni w ramach wizyty oficjalnej.

Sulwetka
ania

Karol Mewis

Bawiaczy dziś w Szczecinie nowy ambasador NRD w Polsce, KAROL MEWIS urodził się w roku 1907 jako syn ślusarza. Po ukończeniu szkoły podstawowej zaczął pracować w tym samym zawodzie. W 1928 roku związał się z życiem politycznym pracując w Związku Socjalistycznej Młodzieży Robotniczej i Komunistycznej Związku Młodzieży. Od 1924 roku jest członkiem KPD, pełni różne funkcje partyjne i pracuje w prasie KPD. W 1928 roku został skazany na pół roku twierdzy za propagandę anty-militarystyczną. Pełnił również w wojnie domowej w Hiszpanii. W 1929 roku zostaje członkiem KC KPD. W latach 1928 — 1932 jest internowany w Szwecji.

PO WOJNIE zostaje sekretarzem komitetu okręgowego SED Wielkiego Berlina. Od 1931 roku jest pierwszym sekretarzem komitetu okręgowego SED w Meklemburgu. W 1932 roku obejmuje stanowisko pierwszego sekretarza komitetu okręgowego SED w Rostoku, na którym pozostaje prawie do końca 1961 roku. W tym okresie okręgi Rostocku stał się jednym z przodujących okręgów w NRD. MEWIS powołany zostaje pod koniec 1961 roku do Berlina i obejmuje stanowisko przewodniczącego Komisji Planowania. Równocześnie stale mianowany ministrem i wchodzi do Prezydium Rady Ministrów. Jest członkiem KC SED oraz członkiem Rady Państwa.

Habsburgowie rozbiją 19-letnią koalicję?

WIEDŃ PAP. Zdaniem tujszych obserwatorów, austriacka Partia Ludowa (OEPF) i Socjalistyczna Partia Austrii (SPOE) mają czas tylko do środy dla uratowania swojej, trwającej od 19 lat koalicji. Jeżeli do tego czasu oboje nie porozumieją się w sprawie Habsburgów i co do związanych z tym problemów administracyjno-konstytucyjnych — ostry kryzys rządowy wydaje się nieunikniony. Wśród mianowicie zbiera się znów parlament. Na posiedzeniu parlamentu rząd będzie musiał przedstawić projekt wykładni ustawy w sprawie Habsburgów. W tym celu jednak musieliśmy dojść do kompromisu między obu partiami.

Sprzedano łóżko „króla twista“

PARYŻ. Za tysiąc franków sprzedane zostało w tych dniach łóżko przesławne... Johny HALLIDAY — brytyjska młodzież (francuskiej) w wieku od 12 do 19 lat i król twista. Kwaśniewska, jednakże nabywca zamierza podjąć łóżko na tysiąc kawalerów, z których każdy sprzedany będzie w charakterze miłosnego amuletu z napisem „Łóżko Hallidaya“. W ten sposób wartość pięcioletniego łóżka przekroczy — nia ilość razy ceną kupna.

2 bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „DRAWA“ — z Londynu z drobnicą.

M/S „ODRA“ — z Rotterdamu pod balastem.

M/S „OKSYWIE“ — z Antwerpii z drobnicą.

S/S „MALBORK“ z Danii pod balastem.

S/S „KOLNO“ — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „LIWIEC“ — do Bremen i Hamburga via Gdynia z drobnicą.

S/S „SOLDEK“ — z węgłem do Danii.

S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO“ — z węgłem do Danii.

S/S „CISSZYN“ — z węgłem do Danii.

M/S „NOTEK“ — z tarcia do Anglii.

MAŁA ENCYKLOPEDIA MORSKA

W PRZYGOTOWANIU

PAŃSTWOWE Wydawnictwo Naukowe Przygotowuje wydanie Małej Encyklopedii Morskiej na wzór muzycznej czy medycznej. Wydanie encyklopedii spodziewane jest za dwa lata.

16-LECIE MUZEUM MARYNARCI WOJENNEJ

Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni — placówka bardzo zasłużona w upamiętnianiu naszej tysiącletniej tradycji na morzu — obchodzi w czerwcu br. 16-lecie swego istnienia.

FILMOWCY NA „BATORUM“

W KOLEJNYM reżisie „Batoro“ do Kanady bierze udział ekipa filmowców, która dokona zdjęć do filmu „Zona Australijska“. Głównym bohaterem filmu będzie nasz zespół „Masowicz“.

NA ŁÓWISKACH:

TRAWLER „Zużycia“ — statek Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie uległ wczoraj na Morzu Północnym w rejonie Bressay — pładen awarii kotła. Utrudnionym jednostce podał z pomocą trawler „Emilia Gierczak“ — jednostka należąca do Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Słwonsku, który odholował „Zużycia“ do statku — bazy — „Kaszub“ celem dokonania przeglądu i ewentualnej naprawy.

UDZIAŁ POLSKI w światowych badaniach BIOLOGII MORZA

Z inicjatywy prof. Scheer'a z Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie, „Leipziger Fischverlag” przysłał do tłumaczenia „Oceanografię Rybacką” K. Demela i J. Kulikowskiego — fundamentalnego podręcznika naszych czasów. Równocześnie w Stanach Zjednoczonych tłumaczy się „Morze Barentsa” K. Demela i M. Rutkiewicza. Lista książek i podręczników z dziedziny oceanografii, biologii i hydrobiologii morza tłumaczonych z polskiego na języki obce — jest bardzo długa. Polskie prace naukowe z tej dziedziny mają w świecie naukowym ustaloną renomę. Zastęga w tym przede wszystkim tych pracowników nauki, którzy przed 40 laty na Helu tworzyli podstawy polskiej wiedzy o morzu.

Od 1 kwietnia 1923 roku do połowy roku 1925 trzy razy dziennie Kazimierz Demel — jedyny zresztą wówczas stały pracownik naukowy Morskiego Laboratorium Rybackiego w Helu, w asyście helskiego rybaka A. Kohnke, wyjeżdżał wiosłową albo żeglowną łodzią w określone rejony Zatoki Gdńskiej, badając morze i jego życie. W 1925 roku Laboratorium zostało wyłączone z Morskiego Urzędu Rybackiego i włączone do Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, otrzymując formalnie tytuł „Działu Biologiczno-Morskiego” PINGW z siedzibą w Helu.

Publikacje naukowe na tematy morskie zapoczątkowała w roku 1924 niewielka książeczka pisma Kazimierza Demela pt. „Ryby Bałtyku Polskiego”. Jej kolosalna wartość polega m. in. na ustaleniu po raz pierwszy polskich nazw dla ryb bałtyckich. Po roku 1925 wydawnictwa naukowe z zakresu gospodarki morskiej objęły cały szereg nowych dziedzin nauki o morzu.

Morze z jego nieprzebranymi bogactwami, trzeba dodać: bogactwami jeszcze wówczas nie odkrytymi, interesowało zarówno świat gospodarczy jak i naukowy. Wychodząc z założenia, że aby móc czerpać z morza jego nieprzebrane bogactwa, trzeba najpierw poznać środowisko Bałtyku, z inicjatywą szef gospodarczych przy współudziale naukowców, z grudnia 1924 roku założono stowarzyszenie pod nazwą „Morski Instytut Rybacki”. Do zarządu MIR weszli m. in. prof. dr Michał Siedlecki — patron nauk biologiczno-morskich. Trzeba przypomnieć, że powołanie do życia Morskiego Instytutu Rybackiego miało przełomowe znaczenie w studiach nad rozwojem nauk biologicznych i techniki połowów na Bałtyku. Przede wszystkim, dzięki stworzeniu odpowiedniej bazy technicznej dla badań naukowych. Już w pierwszych dniach istnienia Instytut zakupił w Danii dwa wielkie kutry rybackie, które służyły oddział jako statki badawcze.

W roku 1932 Morskie Laboratorium Rybackie w Helu przechodzi kolejną metamorfozę: oddział nazywać się będzie Stacją Morską w Helu, co w zasadzie nie zmienia kierunku badań naukowych. Na kilka lat przed wojną notuje się nawet rozszerzenie zakresu prac naukowych. Poza badaniami ichthyologicznymi — rybackimi i ich fotograficznymi Bałtyku południowego, rozpoczęto badania algologiczne, planktoniczne oraz studia nad fauną denną Bałtyku. Na ten czas przypada zapoczątkowanie również prac w dziedzinie technologii przetwórstwa rybnego.

Aktualnie Morski Instytut Rybacki w Gdyni zatrudnia 190 pracowników, w tym 69 pracowników naukowych, 20 лаборантов, 37 pracowników załóg pływających. MIR dysponuje 6 jednostkami pływającymi,

w tym lugrotrawlerem „Birkut”, kutrami: 24-metrowym i 18-metrowym oraz 3 łodziami motorowymi.

(Dok. na str. następnej)



„SYN MARYNARZA”

— praca wyróżniona II nagrodą

(Foto P. Wiszniewski)

PLAN MARYNISTYCZNEGO KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO

ZARZĄD Okręgu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców rozpisal swego czasu marynistyczny konkurs fotograficzny. Ostatnio jury konkursu dokonało oceny nadesłanych 89 prac z całej niemal Polski oraz przyznało nagrody.

Pierwszą nagrodę w wysokości 4000 zł przyznano Cz. WIERZBIKOWI z PZM za całokształt nadesłanych prac. Drugą nagrodę w wysokości 3000 zł zdobył fotograf P. WISZNIEWSKI z ZPS pt. „Syn marynarza”. Dwie trzecie nagrody po 2000 zł przypadły w udziale W. TALARCZYKOWI z PZM i I. GRABOWSKIEJ z Gdańska. Wyróżnienie otrzymał B. STRELCZYK. 28 spośród nadesłanych prac znalazły się na wystawie w Zamku, a pozostałe zostaną przekazane szwedzkiemu szkółem, pozostającym pod patronatem przedsiębiorstw gospodarki morskiej.

W dzisiejszym „KM” publikujemy trzy nagrodzone prace. Na str. 1 zdjęcie P. Wiszniewskiego — „Syn marynarza” i na stronie 2 — dwa zdjęcia Cz. Wierzbickiego — „Przewrót kuter” oraz „Handlarz owoców” — Las Palmas.

Kurier morski

POLSKIE STOCZNIE w czołówce światowej

„KURIER” rozmawia

z wiceministrem przemysłu ciężkiego
— inż. Zdzisławem Nowakowskim

W 1962 r. nasze stocznie przekazały do eksploatacji 57 jednostek o łącznej nośności 288 tys. DWT, zachowując tym samym 10 miejsce w świecie w tonażu oddawanym do użytku i 2 miejsce po Japonii w produkcji statków rybackich. Te ostatnie stanowiły w ubr. 15 proc. całej stoczniowej produkcji.

Jednocześnie 60 proc. zesłało rocznej produkcji sprzedaliśmy za granicę. W sukcesach przemysłu okrętowego w poważnym stopniu partycypuje Stocznia Szczecińska.

Poprosiliśmy więc wiceministra przemysłu ciężkiego — inż. Zdzisława NOWAKOWSKIEGO o rozmowę na temat aktualnych problemów przemysłu okrętowego.

Pod względem wielkości produkcji okrętowej utrzymujemy się na 10 miejscu w świecie. Czy pod względem jakości, a więc poziomu technicznego nasze statki również zajmują podobną lokatę?

Pod względem konstrukcji nasze statki nie odbiegają od poziomu światowego, a jednostki rybackie są oceniane bardzo wysoko przez specjalistów zagranicznych. Również wyposażenie statków budowanych w polskich stoczniach do równie poziomu światowego, a warto to podkreślić tym bardziej że poważną część tego wyposażenia pochodzi z krajowych zakładów przemysłowych. Jeszcze w 1961 r. udział maszyn i urządzeń z importu w wartości produkcji towarowej statków wynosił 22 proc., a w br. nie przekroczył 10 proc. Do niedawna — kontynuuje wiceminister Nowakowski — byliśmy opóźnieni w stosunku do innych krajów pod względem stosowania napędów. Od ubr. różnice te przestały praktycznie istnieć. Przeszliśmy całkowicie — na napęd Diesla, eliminując ostatecznie maszyny parowe.

Jak przedstawia się plan produkcji na rok bieżący i w jakim stopniu ostra zima zahamowała tempo realizacji tych zadań?

W br. przekazywaliśmy do eksploatacji 47 jednostek o średnim tonażu 6 400 DWT. Z nośności będą to: baza motorowa 10 000 DWT drobniocowca — 13 000 DWT, 950 DWT, 4 500 DWT, tramby po 14 500 i 11 600 DWT oraz nowy typ trawlera 550 DWT. Ponadto rozpoczniemy budowę trawlera-zamrażalni 1 000 DWT. W sumie produkcja br. będzie o 20 proc. wyższa od roku 1962 i po raz pierwszy w historii naszego przemysłu okrętowego przekroczy 300 tys. DWT. Są to zadania bardzo poważne, zważywszy, że

„start” był bardzo trudny ze względu na długotrwałą i ostrą zimę, która szczególnie dała się we znaki stocznikom, pracującym pod gołym niebem. Dlatego też w I kw. zamiast planowanych 6 statków — przekazaliśmy do eksploatacji tylko 4. We wszystkich stoczniach przystąpiono jednak energicznie do likwidacji skutków zimy.

Czy tak znaczny przyrost produkcji uzyska się dzięki wzrosłemu wydajności pracy, czy w grę wchodzi też inwestycja?

Stosujemy obie drogi. Nowymi technologiami i sprawniejszą organizacją pracy towarzyszą inwestycje. Do najważniejszych należy tu zaliczyć zakończenie budowy suchocego doku w Gdyni, umożliwiającego zastosowanie u nas nowoczesnej techniki produkcji metodą prefabrykowania elementów, montowania poza dokiem. Na Stoczni Szczecińskiej buduje się nowe powierchnie hali prefabrykacyjnej oraz montuje dalsze dzwiny.

Jak przedstawia się problem kadr dla przemysłu okrętowego, gdyż ostatecznie od czasu się brak inżynierów i techników?

Jak wiadomo zaczęliśmy prawie od zera. W 1949 r. przemysł okrętowy dysponował zaledwie 85 inżynierami i 262 technikami. Obecnie mamy blisko 4 800 pracowników inżynieryjno-technicznych, w tym 1 450 inżynierów i 2 500 techników.

W skład kadry okrętowców wchodzi dziś ludźle młodzi, którzy wykształcenie zdobyli w Polsce Ludowej. 36 proc. naszych inżynierów nie przekroczyło jeszcze 30 lat życia, a 84 proc. — 40 lat. Trudności kadrowe wynikają z bardzo szybkiego rozwoju przemysłu okrętowego. Do 1980 r. będziemy potrzebowali około 1 800 inżynierów. Niedobór kadr łagodziemy szeroko zakrojoną akcją dokształcania w szkołach i kursach oraz studiach wieczorowych i zaocznym. Wszystko to jednak nie rozwiązuje sprawy, wobec czego bardzo aktualne jest uruchomienie na Politechnice Szczecińskiej Wydziału Budowy Okrętów.

Rozmawiał: A. KILNAR

Udział Polski w światowych badaniach biologii morza

(Dok. ze str. poprzedniej)

Morski Instytut Rybacki i jego pracownicy reprezentują Polskę w szeregu organizacji międzynarodowych. M. in. Polska jest jednym z 17 członków istniejącej od 1902 roku Międzynarodowej Rady Badań Morza w Kopenhadze. Stałym delegatem naszego kraju w Radzie jest pracownik naukowy MIR, kierownik Zakładu Biologii Ryb na Wydziale Rybackim WSR w Olsztynie, prof. dr Walerian Ciegiewicz, który po raz czwarty (nieprzerwanie od 1955 roku) przewodniczy Komitetowi Bałtyckiemu — jednemu z komitetów regionalnych, na które dzieli się Rada. Od dwóch lat prof. Ciegiewicz jest również wiceprezydentem Stalej Komisji Międzynarodowej Konwencji Rybołówstwa w Londynie z 1946 roku.

Prof. dr F. Chrzan — kierownik Zakładu Ichtiologii MIR, jest od ubiegłego roku delegatem Polski do Międzynarodowej Konferencji Rybackiej Atlantyku Północno-Zachodniego w Halifaxie.

Sejda współpraca naukowa łączą Morski Instytut Rybacki z wieloma organizacjami światowymi lub regionalnymi.

Dorobek 46-letnich badań biologiczno-morskich od małej plażki na Helu składający się z dwóch ludzi, do instytutu naukowego o światowym znaczeniu, zatrudniającego 190 pracowników, dysponującego doskonale wyposażonymi laboratoriami, sprzętem pomocniczym, biblioteką naukową, mierzy się nie tylko nakładami wydawnictw naukowych, choć i ten aspekt nie jest bez znaczenia. Daleko cenniejszym dorobkiem polskiej myśli naukowej są tłumaczenia naszych prac naukowych na języki obce i dowody uznania nauki światowej powierzającej polskim naukowcom odpowiedzialne funkcje kierownicze w międzynarodowych organizacjach rybackich.

STANISŁAW K. SZWENTNER

Przeladunki -

- Gdańska
 - Gdyni
- ### w maju br.

W MAJU BR. port gdański przeładował łącznie 510,7 tys. ton towarów, w tym: 145,3 tys. ton węgla, 82,7 tys. ton rudy, 37,8 tys. ton innych mas sowych, 103,6 tys. ton zboża, 60,1 tys. ton drewna oraz 111,2 tys. ton drobnicy. Plan kwartalno-miesięczny wykonany został w 99,9 proc.

Według planu port miał przeładować 511 tys. ton, w tym m. in. 42 tys. ton drewna i 145 tys. ton drobnicy.

W maju ub. r. port przeładował 439,5 tys. ton, wykonując plan kwartalno-miesięczny w 110,8 proc.

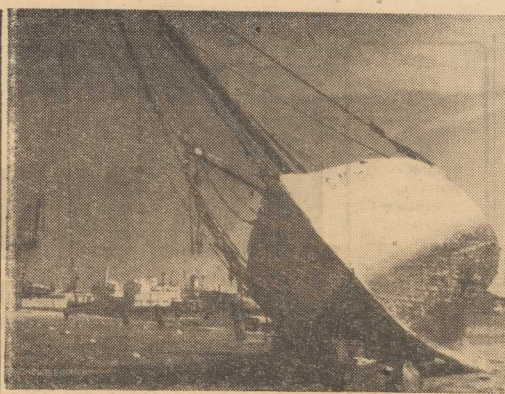
W miesiącu tym do portu zawinęły 272 statki o pojemności 316 tys. NRT, w tym 62 statki polskie o 76 tys. NRT.

W tym samym czasie w roku ub. port obsługiwał 276 statków o 233 tys. NRT, w tym 39 polskich statków o 52 tys. NRT.

PORT gdyński przeładował łącznie 680 tys. ton towarów, w tym: 156,3 tys. ton węgla, 107,0 tys. ton rudy, 30,2 tys. ton innych masowych, 166,0 tys. ton zboża oraz 220,8 tys. ton drobnicy. Plan kwartalno-miesięczny został wykonany w 102,3 proc.

W maju ub. roku Gdynia przeładowała 663,1 tys. ton, wykonując plan w 151,4 proc.

(ZAP)



„PRZEWROCONY KUTER” — I nagroda (Foto Cz. Wierzbicki)

Ludzie z dalekich mórz

Bertil nie pasował do statku. Bynajmniej nie z racji swego wyglądu zewnętrznego. Był doskonałym marynarzem, zręcznym, w miarę ryzykierem, umiejącym się nieraz oddawać z całą pasją morskiej pracy. Ale wewnętrznie siedział po uszy w sprawach dalekich od brutalności i monotonii statkowego życia. Pisał i myślał.

Tego rodzaju czynności zawodniczo odbiegają od „programu zajęć” międzynarodowej załogi oceanicznego trawla.

Nie cieszył się także popularnością u dowódców statku,

Szwecji z głodu by zechlił. Ludzie butów już nie reperują. Nie opłaca się. Kupują fabryczną tandetę, ale tanio. Małym zajęciem zastąpiły solidnych rzemieślników. Maszyny zaczęły najać w ogóle zastępować solidnych ludzi. Dlatego chyba trzeba pisać...

Parę dni temu dostałem od Bertila kolejny list. Jest znów na statku, płynię na Daleki Wschód. W liście był jego nowy wiersz. Oto fragment:
Gdy minąłeś Biskaję,
gdy zabiłeś złudzenia

POETA

ktoś przecież angażowało marynarzy w celach wprost przeciwnych. Nieraz starszy oficer przyglądał się z kwaśną miną jak podczas malowania na stielingu ciskaliśmy pędze do wody i nie zwracając uwagi na rozchylaną na linach wąską deskę i rozlewającą się z puszek farbę, zatapiałymi się bez reszty w zażarte dyskusje. Dopiero jednak gdy podobna historia zdarzyła się na maszcie, podczas malowania wami i kilka garści „cynku waznu” spadło wprost na biust opadającej się na pokładzie szalupowym kapitańskiej żony, czego w ferworse dyskusji zupełnie nie zauważyliśmy — chęć polecił bosmanowi, by lepiej nie zatrudniać nas razem dla dobra statku i naszego bezpieczeństwa. Było to jednak zarządzenie czysto teoretyczne, gdyż nie istniały inne możliwości organizacji pracy.

O czym dyskutowaliśmy? Tematów było wiele. Bertil pasjonował się Biblią i Manifestem Komunistycznym, szukał zaciekle idealnych rozwiązań między ludźmi, narodami, klasami. Lecz przecież, mimo najlepszej woli, trudno się bez reszty zrozumieć ludziom wychowanym na krańcowo różnych doświadczeniach życiowych — Szwecji i Polski ostatniego dwudziestolecia. Dlatego też były dyskusje. Ale każdy dzień pozwalał nam lepiej się poznać, dyskusje ułatwiały przeżycie jalonej, morskiej wędrówki, mimo różnic światopoglądowych, z dnia na dzień pogłębiały wzajemną, serdeczną przyjaźń. I to było chyba najważniejsze.

Czasami Bertil snuł marzenia.

— Chciałbym być szwecem. Spokojna praca, cisza. Można wiele myśleć. A wieczorami bym pisał... Nie, nie o lataniu ptaków... O człowieku na morzu. Na statku nie mogę pisać. Jakaś cholerna, przylatująca atmosfera. W głowie zupełna pustka, myśl się ruwie... Ale to projekty nie na dzisiejsze czasy. Szwecja w

— domki z kart, chcesz spotkać śmierć bezmyślnych dni...

O „śmierci bezmyślnych dni”, o powrocie do życia bez złudnego wyświecania na szczęście w każdym następnym porcie, myśli na morzu wielu ludzi. Dziwnie jednak, że z ładu zawsze wracają na morze. Bertil też wrócił.

WIESŁAW ANDRZEJEWSKI

„HANDLARZ OWOCÓW Z LAS PALMAS” — I nagroda (Foto Cz. Wierzbicki)



KAPITAŃSKA STATYSTYKA

MŁODA flota, młodzi kapitanowie. Tak można by w skrócie powiedzieć o „pierwszych po Bogu”, zatrudnionych na statkach Polskiej Żeglugi Morskiej. Na 96 kapitanów żeglugi wielkiej w PZM — 22 nie ukończyło jeszcze 30 lat życia, 30 — 40 lat, 29 — 50 lat i 13 — 60 lat. Tylko dwóch kapitanów dobiła do siedemdziesiątki.

Wśród dowodzących statkami PZM — 64 kapitanów jest absolwentami Państwowej Szkoły Morskiej, a 7 posiada wyższe wykształcenie; 59 kapitanów na leży do PZPR.

Ciekawie też przedstawia się statystyka miejsca zamieszkania kapitanów szczecińskiego armatora. Otóż w Szczecinie mieszka 36 kapitanów, w Trójmieście

— 56, 2 w Warszawie, 1 w Poznaniu i 1 w Bielsku.

WBREW teorii o zbyt małym doświadczeniu młodych kapitanów — więcej awarii zdarza się właśnie starym dowódcom. W 1962 r. kapitanowie do lat 30 spowodowali 11,6 proc. wszystkich awarii, które miały miejsce na statkach PZM, kapitanowie między 30 i 40 rokiem życia — 43,8 proc., a kapitanowie powyżej 40 lat — 44,6 proc.

Ta „kapitańska statystyka” nasuwa kilka refleksji. Liczna reprezentacja młodych ludzi w tym odpowiedzialnym zawodzie będzie się niewątpliwie powiększać, gdyż flota nasza rośnie w szybkim tempie. Liczby też wskazują, że młodych dowódców statków cechuje większe poczucie odpowiedzialności, brak doświadczenia nadrabiają bardziej starannym wykonywaniem swej pracy.

DO przeszłości też należy już legenda, że Szczecin jest miastem portowym i ośrodkiem że glugowym, w którym nie ma kapitanów żeglugi wielkiej. Jedną z trzecia „pierwszych po Bogu” PZM mieszka w Szczecinie, a zwiększenie tej liczby zależy wyłącznie od... mieszkań.

NA PODSTAWIE przytoczonych liczb uświadcznia się, że jeszcze jedno, bardzo pozytywne zjawisko. Kapitanowie zaczęli najać zdobywać wyższe wykształcenie, którego nieścisły nie daje im PSM. Kierunki studiów — przeważnie prawo i ekonomika. (K)

Coraz bardziej na północ

SUKCES TRAWLERA „MAMRY”

MOTOROWY trawler „Mamry” typu B-20, należący do świnoujskiej „Odry”, ponowił w maju próbę zwiadu na łowisku śledziowym George Bank w pobliżu Zatoki św. Wawrzynca. W roku ubiegłym przeprowadzał ją po raz pierwszy z dwoma innymi trawlerami tego typu, jednak eksperyment był raczej nieudany, gdyż wydajność połowów była niewysoka i nie gwarantowała opłacalności tak dalekich rejsów.

Rybacki „Odry” nie zraził się tym wynikiem. Tegoroczna nowa wyprawa zakończyła się pełnym sukcesem. Załoga trawlera „Mamry” uzyskała wysoką wydajność 10 wiat 25-35 ton ryb dziennie. Szybko też zapełniła ładownię. Część śledzi zamrożono, część zasolono w beczkach, które jednostka wraca do portu z ładunkiem około 250 ton ryb.

Rybacki z m/t „Mamry” twierdzi, że opanowali już połowy na tamtych wodach, w wyniku czego w „Odrze” mówi się o możliwościach eksploatacji wód George Bank przez całą flotyllę złożoną z 15 motorów (ZAP).

250 tys. DWT

TRAMPING OCEANICZNY PZM

Tramping oceaniczny, który jeszcze kilka lat temu w ogóle nie istniał w naszej marynarce handlowej, rozwija się bardzo szybko w Polskiej Żegludzie Morskiej w Szczecinie. Ten dział PZM rozporządza już pokładem, ciepło przetwarzającą flotą, która składa się obecnie z 23 statków oceanicznych o łącznej nosności przekraczającej czterech milionów ton. Są to przede wszystkim statki typu „Liberty” i „Empire”, zakupione z funduszu antycharterowego. Wkrótce jednak flota polskich trampowców oceanicznych powiększy się o nowoczesne motorowe statki oceaniczne, budowane seryjnie w Stoczni Szczecińskiej. Pierwszy z tej serii m/s „Kolejarz” o nosności 14,5 tys. ton, oddany zostanie do eksploatacji w lipcu, drugi zaś — m/s „Stoczniowiec”, który będzie wkrótce wodowany — w końcu br. Trampy oceaniczne PZM zatrudnione są głównie w przewozach między portami polskimi a portami basenu Morza Śródziemnego i Afryki Zachodniej, a także Ameryki Środkowej.

Kopenhaga

Od szeregu stuleci Kopenhaga, dzięki swemu doskonałemu położeniu geograficznemu w Cieśninie Sund, jest czołowym portem skandy-nawskim, dużym ośrodkiem morskim posiadającym najstarsze tradycje na Bałtyku.

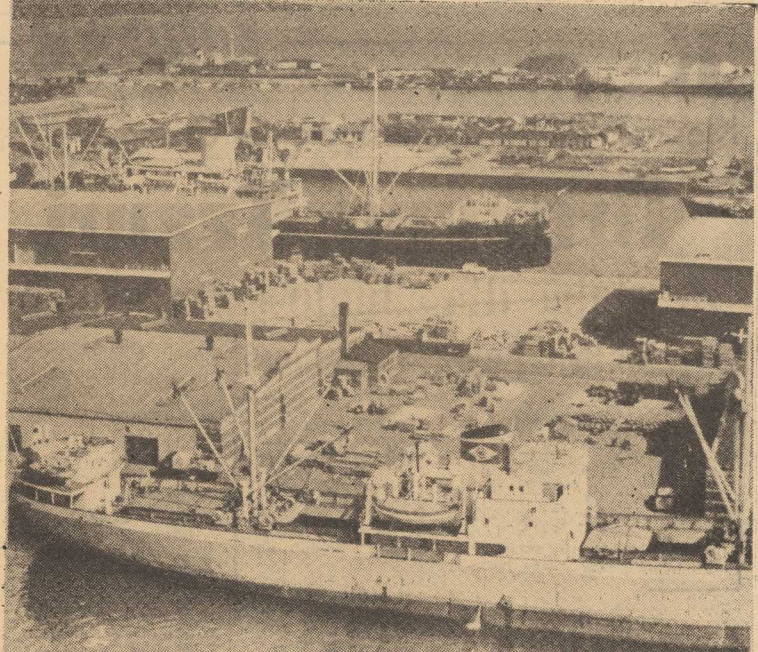
Obecnie Kopenhaga liczy około 1250 tys. mieszkańców. Doskonałe położenie geograficzne swej stolicy wykorzystują Duńczycy uszczelniając Kopenhagę łączą ze wszystkimi częściami świata najważniejsze linie żeglugowe i lotnicze. Warto wspomnieć, że obsługujący linie pasażerską z Gdyni do portów Kanady, nasz transatlantyk m/s „BATORY” regularnie zawija do Kopenhagi i cieszy się tam dużą popularnością.

Duża część portu — najnowo- cześniejsza zresztą — to obszar wolnocłowy, ściągający poważ- ne ilości ładunków tranzyto- wych. Tu przeładowuje się rocz- nie łącznie ponad 10 milionów ton towarów ze statków ocean- icznych na lokalne — dowozo- we i odrotowe. Dominuje im- port — około 8 milionów ton. 2,5 miliona ton stanowią prze- wozy kabotażowe — do i z duń- skich portów prowincjonalnych. Wyspiarski charakter kraju (z

wyjątkiem Półwyspu Jutlandz- kiego) narzuca konieczność prze- wozu towarów drogą morską.

Kopenhaga jest dostępna dla największych statków oceanicznych, pozbawiona płytkości i otwarta w ciągu ca- lego roku.

Port dysponuje magazynami o łącznej powierzchni 450 000 m kwadr., powierzchnia chłod- ni wynosi 10 000 m kwadr., doj- rzeźalnie owoców południo- wych i magazyny owococ- we obejmują ogólną powie- rzchnię około 40 000 m kwadr. Imponująca jest łączna pojem- ność zbiorników paliwa plyn- nego — 720 mln litrów. Na- brzeża o łącznej długości oko- ło 40 km uzbrojone w 138 dźwi- gów do przeładunku drobniej- oraz 52 do manipulacji ładunka- mi masowymi luzem. Elevatory zbożowe w ilości 13 posiadają wydajność od 80 do 200 ton na godzinę. Dźwig pływający „HERKULES” z latwością pod- nosi ciężary o wadze do 180 ton, drugi — mniejszy — po- siada zdolność unosu do 40 ton. Szereg przedsiębiorstw us- ługowych gwarantuje wszech- stronne zaopatrzenie statków, naprawy i remonty.



Widok portu w Kopenhadze

Podróż n/s „Savannah” do Europy — nadal niepełna

Planowana na czerwiec i lipiec br. podróż pierwszego amerykań- skiego statku handlowego o napę- dzie atomowym do Europy nadal stoi pod znakiem zapytania. Po- czątkowo podróż odraczano z po- wodu wykrycia wielu wad tech- nicznych w działaniu urządzeń at- omowych statku, kolejną przyczyną był strajk części załogi, obecnie zaś władze amerykańskie zwoł- niły zatrudnionych na statku 30 in- żynierów-atomowców. Inżynierowie ci od dłuższego czasu domagali się zwrotu im ich plac z placami ofi- cersów nawigacyjnych statku, któ- rym podlegali. Armator statku — States Marine Lines — nie zamie- rza chwilowo angażować nowych inżynierów na n/s „Savannah” i chce ich zastąpić fachowcami od- bywającymi służbę wojkową w a- merykańskiej marynarce wojen- nej. Jak oświadczył amerykański minister handlu Hodges, inżynie- rowie ci „postawili własne inte- resy nad interesami Stanów Zjedno- czonych, pragnących zaprezentować zagranicy przykład pokojowego wykorzystania energii atomo- wej”.

(ZAP)

LODOŁAMACZ „Lenin” bunkruje atomowe paliwo

PIERWSZY na świecie lodo- łamacz o napędzie atomo- wym, zbudowany w ZSRR, „Lenin”, po trzynastym eks- ploatacji ponownie ma zabun- krować paliwo atomowe. W ciągu 1962 r. „Lenin” przepro- wadził Północną Drogą Mor- ską 90 statków, przy czym pra- ca jego była niezwykle trud- na ze względu na warunki lo- dowe, o 40—50 procent trud- niejsze niż w roku poprze- dnim. Mimo to Północna Dro- ga Morska zamknięta była dla żeglugi jedynie przez 2 i pół miesiąca. Moc maszyn lodoła- macza „Lenin” wynosi 44 000 KM (najsilniejsze lodołamacze o napędzie konwencjonalnym mają maszyny o mocy 35 000 KM). Na swobodnych wodach osiąga on szybkość 18 węz- łów, zaś przy dwumotorowej pokrywie lodowej porusza się z szybkością 2 węzłów. (ZAP)

Bezpośrednie połączenie pomiędzy portami polski- mi a Kopenhagą utrzy- mują statki Linii Południowo- Skandynawskiej, Polskiej Że- glugi Morskiej w Szczecinie — m/s „WARMIA” i m/s „MA- ZURY” oraz z Kopenhagi do Gdyni m/s „SAXO” — duń- skiego armatora Det Forenede Dampskips Selskab AB Ko- penhavn. (JKD)

Międzynarodowy plan ograniczenia produkcji statków

Z inicjatywy związku za- chodnoniemieckich stoczní okrętowych, w najbliższym cza- sie ma być poddany między- narodowej dyskusji plan ogra- niczenia produkcji w stocz- niach całego świata. Plan ten powstał w związku z rosną- cymi trudnościami stoczní za- chodnoniemieckich i stoczní innych krajów kapitalistycz- nych, wypływających z dy- sproportcji między zapotrzebo- waniem na nowy tonaż a zdol- nością produkcyjną stoczní. Armatorzy świata zgłaszają obecnie zapotrzebowanie rocz- ne na statki o pojemności łącz- nej 6 — 7 mln BRT, podczas gdy stocznie mogą ich wypro- dukować 10 — 11 mln BRT. Chodzi o to, by stocznie każ- dego kraju produkowały jedy- nie tyle statków, ile w rze- czywistości mogą sprzedać na rynku światowym. Przewidu- je się, iż plan ten winien wejść w życie już w 1965 ro- ku.

W stocznich kołach NRF podkreśla się, że z roku na rok maleje udział stoczní Niemiec zachodnich w pro- dukcji światowej. Na począt- ku br. stan zamówień tych stoczní wynosił jeszcze 1,65 mln BRT, ale jedna trzecia tej ilości została zakontakto- wana w roku 1957 lub nawet wcześniej. W ub. roku stocz- nie NRF otrzymały zamówie- nie na budowę zaledwie 25 000 BRT i chociaż w pierw- szych 5 miesiącach br. zamów- nienia powiększyły się o 300 000 BRT, stanowi to zaled- wie 3,3 procent światowego portfeli zamówień. W latach poprzednich udział Niemiec zachodnich w zleceniach u- dzielonych stoczniom świa- towym dochodził do 15 proc.

(ZAP)

SWEDZKIE DOKI DLA ZSRR

ZWIĄZEK RADZIECKI, którego ogromne zamówienia na statki ra- tują wiele zagrożonych bezrobo- ciem stoczní na świecie, tym ra- zem zamówił w szwedzkiej stoczni Götaaverken dwa duże doki pływ-ające. Na dokach tych, o długości 218 m, szerokości 46 m i udźwigu 24 000 ton będzie można dokowa- c statki o nośności do 45 000 ton.

PLWĄJĄCY HOTEL

PRZED pocieciem na ziem nie- codzienną funkcję przypada w u- działzie zbudowanemu w roku 1935 angielskiemu statkowi pasażerskie- mu „Orion”. W związku z przewi- dzianym dużym napływem gości na odbywającą się latem br. Mię- dzynarodowa Wystawa Ogrodnicza w Hamburgu, władze tego miasta wynajęły „Oriona” na pływający hotel. Po odpowiedniej przebudow- ie statek ten pomieści 1143 gości w kabinach 1—4 osobowych.

ŁOŻOWY WIELORYBÓW ZAKONCZONE

TEGOROCZNY sezon połowu wie- lorybów na morzach południowych, trwający zgodnie z postanowienia- mi Międzynarodowej Komisji od 12 grudnia 1962 r. do 7 kwietnia 1963 r. — został zakończony.

W połowach brało udział 17 stat- ków — przewoźni i 200 statków my- śliwskich Japonii, Norwegii, Związ- ku Radzieckiego, Holandii i W. Brytanii. W porównaniu z zeszło-

Krótko o wszystkim

rocznym sezonem, kiedy na łowy wielorybów wypłynęło 21 przewoź- ni i 261 statków myśliwskich, zmniejszył się udział Norwegii i W. Brytanii natomiast zwiększy ekspe- dycje łowcze wysłały Japonia i ZSRR.

ATOMOWA BOJA NAWIGACYJNA

KONIECZNOŚĆ częstej wymiany butli z gazem lub akumulatorów do zasilania światła dla nawigacyj- nych jest od wielu lat znorą służ- by hydrograficznej. Aby tej kło- potliwej konieczności uniknąć u- wyższy Stanów Zjednoczonych, w pobliżu Baltimore zainstalowano tytułem próby boję świetlną, dla której źródłem energii elektrycznej jest generator pracujący na pali- wie atomowym. Ma to zapewnić 10 lat pracy instalacji świetlnej bez konieczności uzupełniania pali- wa.

WEGRY BUDUJĄ STATKI DLA NORWEGII

WEGRY, kraj bez dostępu do mo- rza, budują statki dla jak wybi- nie morskiego państwa jakim jest Norwegia. Budapeszteńska Stocznia im. Gheorgiu Deja, ta sama która zbudowała dla Polski pełnomorski statek wycieczkowy „Mazowiec”, buduje obecnie dla norweskiego armatora „Einar” Hovding serie osmiu statków towarowych o no- śności po 1 650 DWT każdy. Pierw- sze dwie jednostki będą dostarcza- ne jeszcze w bieżącym roku.

Nasza encyklopedia

POZNAJEMY STATEK

MASZYNOWNIA lub przedział maszynowy, jest to wy- dzielona wodoszczelnymi grodziami poprzecznymi część ka- dłuba, w której umieszczone są maszyny napędowe i po- mocnicze, kotły i zasobnie bunkrowe (na statkach paro- wych) oraz różnego rodzaju mechanizmy i urządzenia za- pewniające statkowi samodzielne pływanie.

Najważniejszym urządzeniem w maszynowni jest MA- SZYNA GŁÓWNA, którą w zależności od rodzaju napędu może być: — **łokowa maszyna parowa typu pionowego.** Jej konstrukcja charakteryzuje się tym, że cylindry po- siadają różne średnice i para mająca wysokie ciśnienie przechodzi z kotła do cylindra wysokoprężnego o naj- mniejszej średnicy (mała powierzchnia tłoka), gdzie wykonuje pracę — suw tłoka, tracąc przy tym część swego ciśnienia. Z pierwszego cylin- dra para przechodzi do większego i największego, następnie ewentualnie do turbin parowej, kolejno wy- konując pracę. Dzięki różnym średnicom cylindrów i po- wierzchniom tłoków otrzymuje się we wszystkich trzech stopniach jednakowe siły działające na wał główny (kor- bowy) maszyny.

— **TURBINA PAROWA.** Strumień pary powoduje tu ruch części obrotowej turbiny, uderzając z dużą szybkością (energia kinetyczna) w łopatki wirnika, podobnie jak spa- dająca woda porusza koło młyńskie. Turbiny parowe są zwykle również wielostopniowe i posiadają duże moce.

— **TURBINA SPALINOWA.** Działa na zasadzie podobnej do turbiny parowej z tym, że wirnik poruszany jest strumie- niem gazów spalinowych zamiast pary.

Zarówno turbina parowa jak i spaliniowa może być za- stosowana bezpośrednio do napędu wału głównego (śru- bowego) bądź też do napędu prądnicy wytwarzającej ener- gie elektryczną, która porusza silnik sprzężony z wałem.

— **SILNIK SPALINOWY.** W ogólnym układzie konstrukcyj- nym jest on podobny do łokowej maszyny parowej. Skła- da się z szeregu cylindrów o jednakowej średnicy, usta- wionych najczęściej pionowo. Ruchy postępowo-zwrotne tłoków są zamieniane za pośrednictwem korbowodu na ruch obrotowy korby wału głównego. Paliwem jest ropa naftowa.

Dla funkcjonowania zarówno turbiny parowej jak i tło- kowej maszyny parowej, niezbędne są KOTŁY, wytwarza- jące parę. Rozróżniamy: **kotły płomieniówkowe** (cylindry- czne), posiadające w swym wnętrzu rury płomieniówki, przez które przechodzi płomień i **kotły opłomkowe** (o więk- szej wydajności i sprawności).

SKRAPLACZ — jest to pojemnik zawierający dużą ilość rurek, przez które specjalna pompa stale tłoczy zimną wodę z burty statku i wydala ją na zewnątrz, ochla- dzając je w ten sposób. Para odrotowa po zetknięciu z po- wierzchnią zimnych rurek zmienia się tu ponownie w wo- dę i zostaje przepompowana z powrotem do kotłów. Uży- skuje się dzięki temu oszczędność zużycia wody słodkiej. Na statkach motorowych podobnym do skraplacza urzą- dzeniem jest CHŁODNICA WODY SŁODKIEJ SILNIKA GŁÓWNEGO.

AGREGAT — jest to urządzenie prądowórcze będące źródłem energii elektrycznej. Składa się z silnika nape- dowego (turbina parowa lub silnik spalinowy) oraz gene- ratora prądu.

Cyrkulację wody, paliwa płynnego, oleju i innych plyn- nów zapewniają odpowiednie POMPY, zwykle sprzężone z FILTRAMI.

POMPY. Najważniejsze to: pompa wody chłodzącej ze- spółu prądowórczego, pompa balastowa, zenzowa, trans- portowa paliwa lub oleju napędowego, pompa transporto- wa oleju smarowego, pompa przeciwpożarowa. (JKD)

Klęska Włochów na stadionie Cracovii

Drużyna Azzuri za słaba dla „biało-czerwonych” Zwycięstwo Polek w Rumunii

KRAKÓW PAP. Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — Włochy rozegrane w dniach 22—23 bm. w Krakowie zakończyło się wysokim zwycięstwem Polek 126:85.

Od pierwszej konkurencji nasi reprezentanci mieli znaczną przewagę, a różnicę punktową powiększyli „na finiszu”, wygrywając dubletami, rzut młotem, trójskok, 5 tys. m, 1500 m. Warto dodać, że zespół Polski wystąpił w odmłodzonym składzie z kilkoma zawodnikami szalejącymi do drugiego rzutu.

Eliminacje lekkoatletów USA

Przed „skokiem” na Stary Kontynent...

W ST. LOUIS zakończyły się lekkoatletyczne mistrzostwa USA, będące eliminacją lekkoatletów amerykańskich przed spotkaniami z ZSRR, NRF, Polska i W. Brytania. Ponieważ do Europy mają wyjechać mistrzowie i wicemistrzowie z St. Louis, w drużynie zabraknie wielu świetnych zawodników, jak rekordzistów świata, OERTERA i CONOLLY'EGO, którzy nie startowali w mistrzostwach, oraz BEATTY, THOMASA i GUBNERA, którzy ponieśli niespodziewane porażki. Największą sensacją w drugim dniu zawodów zakończył się bieg na 1 milę. Zwyciężył w nim Dyrrol BURLESON w bardzo dobrym czasie 3:56,7 przed młodym biegaczem Tomem O'HARA — 3:56,9, WEISIGEREM 3:58,5 i BEATTY — 3:59,2. Doskonały wynik uzyskał w finale biegu na 800 y Kanadyjczyk CROTHERS, który rezultatem 1:46,8 wyrównał rekord amerykański, należący od 6 lat do COURTNEY'ego.

Poplotkujemy

WSCHODZĄCA „gwiazda” polskiej lekkoatletyki Władysław KOMAR znowu popisał się pięknym wynikiem. Ustanowił nowy rekord życiowy w pchnięciu kulą — 19,31 poprawiając swój dotychczasowy najlepszy rezultat o 21 cm. Rezultat uzyskany w Krakowie stawia Komara w rzędzie najlepszych miotaczy świata. A oto jego seria: 18,81, 18,33, 17,74, 18,31, spalony, 18,38. Wielka szkoda, że w meczu z Włochami zabrakło SOSGORNIKA. Pojedynkę dwóch naszych najlepszych miotaczy mogłoby przynieść wynik w granicach 19 metrów.

BARDZO dobrze spisali się nasi skoczkowie. Rekordzista świata w trójskoku Józef SCHMIDT mimo nie najlepszego rozbiegu miał 3 wyniki powyżej 16 m — 16,09 — 16,39 — 16,37. W dwóch ostatnich: skokach Schmidt lądował z upadkiem. Gdyby nie to, rezultaty byłyby znacznie lepsze.

BURZA oklasków nagrodziła widowiska Edwarda CZERNIKA, który w skoku wzwyż atakował rekord Polski na wysokości 2,15. Tym razem próba nie powiodła się, ale można przy puszczać, że w tegorocznym sezonie Czernik będzie utrzymywał się w czołowie europejskiej. Poprzedkę na wysokości 2,11 przeszedł w drugiej próbie.

A oto wyniki drugiego dnia zawodów:

110 m ppl.

1) Ottioz (Włochy) 14,3

2) Sar (Włochy) 14,3

Kula

1) Komar (Polska) 18,81

2) Mecconi (Włochy) 17,81

200 m

1) Sardi (Włochy) 21,2

2) Zielinski (Polska) 21,2

Skok wzwyż

1) Czernik (Polska) 211

2) Galli (Włochy) 203

3000 m z przeszkodami

1) Zukauska (Polska) 8:55,2

2) Dommaggio (Włochy) 8:58,8

1500 m

1) Bacan (Polska) 2:42,1

2) Kowalczyk (Polska) 2:45,1

Młot

1) Rut (Polska) 62,81

2) Cieply (Polska) 62,66

Trójskok

1) Schmidt (Polska) 16,39

2) Malcherzyk (Polska) 15,94

5000 m

1) Boguszewicz (Polska) 14:00,2

2) Malhas (Polska) 14:19,8

4 x 400 m

1) POLSKA (Filipiuk, Kowalski, Kluczek, Badański) 3:09,2

2) WŁOCHY (Girardo, Bysatto, Bianchi, Franchini) 3:10,8

ROZEGRANY w Oradei między państwowy mecz lekkoatletyczny kobiet Rumunia — Polska zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Polek 67:50. Najlepiej w naszej reprezentacji spisywały się biegaczki, które wygrały wszystkie konkurencje, w tym 4 podwójnie. Rumunki okazały się lepsze w rzutach, a skoki przyniosły remis 1:1. W skoku wzwyż BIEDA wynikiem 172 poprawiła o 1 cm własny rekord Polski. Poza tym na wyróżnienie zasłużyła Szyroka, która triumfowała na 100 i 200 m i PIĄTKOWSKA, przebiegająca 80 m ppl w bardzo dobrym czasie 10,8 sek.

Sukces Wojtowicza

PODZAS rozgrywanych w Warszawie mistrzostw Polski w gimnastyce sportowej, znany zawodnik Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego WOJCIWICZ wywalczył tytuł wicemistrza Polski w klasie I. Gratulujemy!

TOTO-LOTEK

2-4-6-7-17-44 (20)



SZYBOWCOWY wicemistrz świata Jerzy POPIEL podczas niedawnych mistrzostw Polski zajął dopiero III miejsce. Na zdjęciu — Popiel przed startem. Foto — CAF

Pogoń — Christianstad 3:0 (0:0)

Bez Kielca atak grał lepiej...

MECZ POGOŃ — CHRISTIANSTAD KOŃCZYŁ SIĘ PRZY PUŚTYCH TRYBUNACH. KIBICÓW „WYMOTLA” NIEPEWNA POGODA ORAZ WIĘCEJ NIŻ WAKACYJNA FORMA ZADEMONSTROWANA PRZEZ OBYDWIE DRUŻYNY.

TKOCZ — KAISER — MAJ w finale europejskim na żużlu

W OBECNOŚCI około 60 tysięcy widzów rozegrany został na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu kontynentalny finał indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. O miejsce w pierwszej ósemce dające szansę wyjazdu na finał europejski w Sztokholmie walczyło 7 żużlowców polskich, 4 radzieckich, 3 czosłowski, 2 z NRF. Niestety Polacy zawiedli nasze oczekiwania i tylko 3 zakwalifikowało się do pierwszej ósemki. Są to: TKOCZ, KAISER i MAJ.

BOKSERZY LEGII w mistrzowskich szarżach

W NIEDZIELĘ zakończone zostały rozgrywki o mistrzostwo I ligi bokserskiej. Tytuł mistrza Polski zdobył pięciakrotny warszawski LEGII, wice mistrzem został zespół HUTNIKA Nowa Huta. I ligę opuszczają: Stal Stalowa Wola i Błękitni Kielce.

TABELA

1. Legia W-wa	22:6	165:113
2. Hutnik N. H.	16:12	161:119
3. Gwardia Łódź	15:13	146:134
4. BBTs Bielsko	15:13	129:145
5. Gwardia W.	13:15	146:132
6. Wybrzeże Gd.	12:16	145:131
7. Stal St. Wola	11:17	123:157
8. Błękitni Kielce	8:20	99:179

KASPEREK mistrzem Polski w akrobacji samolotowej

W NIEDZIELĘ zakończyły się w Stalowej Woli mistrzostwa Polski w akrobacji samolotowej. Tytuł mistrzowski zdobył ponownie Stanisław KASPEREK (Aeroklub Robotniczy Świdnik) przed Stefanem STUDENCKIM (Zielona Góra).

NIESTETY okazało się już któryś raz z rzędu, że as autowców portowców, król strzelców I ligi — KIELEC jest absolutnie bez formy. Jego niemrawe poczynania w pierwszej części meczu sprawiły, że atak nie przedstawiał żadnej wartości — ani razu w tej fazie spotkania nie potrafił strzelić celnie do bramki. II-ligowa drużyna szwedzka z Christianstada była bardzo zadowolona z takiego obrotu sprawy.

NA SZCZĘŚCIE jednak dla Pogoni, trener mgr Czyżewski po przerwie zdecydował się na zdjęcie Kielca z boiska. Je go miejsce zajął na środku ataku PTASZYŃSKI, mając po prawej stronie ŁOWKISA i MASŁANKĘ, po lewej GACKE i JAWORSKIEGO. Ptaszyński skłonił samego siebie. Akcje ataku Pogoni były szybkie, rychło też padły bramki. Ich strzelcami byli: ŁOWKIS, PTASZYŃSKI i JAWORSKI. POD koniec meczu odbyły się szybkie zmiany. W drugim połowie meczu z utęsknieniem oczekiwano końcowego gwizdka sędziego. — My też... (am)

II LIGA

Karpaty — Stal	4:0
Slavia — Cracovia	0:1
Zmierzwi — Wawel	4:0
Unia — Dąb	3:2
Polonia — Polonia Gd.	3:1
Garbarnia — Śląsk	0:0
Polonia Bdg. — Start	1:0
Raków — Piast	2:1

TABELA

1. Zmierzwi	42:16	59:24
2. Unia	39:19	56:40
3. Raków	37:21	54:32
4. Garbarnia	33:25	44:34
5. Cracovia	33:25	44:37
6. Polonia Bdg.	31:27	48:24
7. Karpaty	31:27	36:30
8. Śląsk	29:28	41:32
9. Start	28:30	30:32
10. Stal	27:31	40:38
11. Piast	27:31	44:44
12. Wawel	25:33	32:51
13. Dąb	24:34	43:55
14. Slavia	22:36	39:52
15. Baltyk	20:38	29:51
16. Polonia Gd.	15:43	30:38

O wejście do II ligi

GRUPA I	Górniki Mikulczyce — Górniki Wałbrzych 1:0
Pogoń Prudnik — Olimpia Poznań 1:0	
GRUPA II	Górniki Sosnowiec — Wistula Debiec 2:2
Victoria Jaworzno — Rapid Welnice 1:1	
GRUPA IV	Arka Gdynia — Czarni Zagania 4:1
Gwardia Koszalin — Zawisza Bydgoszcz 0:2	

INTERTOTO

W KŁADNIE, w pierwszym tegorocznym spotkaniu piłkarskim o Puchar Intertoto zmierzyły się zespoły grupy IV — SONP Kladno i Odra Opole. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Widzów ok. 20 tys.

W MECZU piłkarskim o Puchar Rappana — Polonia Bytom zremisowała z wicemistrzem I ligi Czechosłowacji, Jednotą Trenčín 2:2 (1:2).

OFK Belgrad pokonał RUCH Chorzów 2:1 (1:1). Obie bramki dla zwycięzców zdobył Skoblar, a honorowy punkt dla Ruchu Polow.

MOTOR Jena — ZAGŁĘBIE Sosnowiec 2:0 (0:0).

DYREKCJA SZKÓŁ
Szczecin, ul. Kopernika 16-a, tel. 467-20

OGŁASZA ZAPISY

dla dziewcząt i chłopców na I rok nauki w roku szkolnym 1963/64.

1. SZKOŁA RZEMIOŁ BUDOWLANYCH NR 2

specjalności: a) CIEŚLA
b) MALARZ
c) HYDRAULIK

Nauka trwa 3 lata, absolwent otrzymuje dyplom robotnika wykwalifikowanego oraz prawo wstępu do szkoły II stopnia do 3-letniego Technikum Budowlanego.

Egzaminy wstępne z języka polskiego i matematyki odbędą się w dniach 5, 6 i 8 lipca br. o godz. 9.

2. TECHNIKUM GEODEZYJNE 5-LETNIE

Absolwent otrzymuje dyplom technika-geodety oraz prawo wstępu na uczelnie wyższe. Duże możliwości zatrudnienia w przedsiębiorstwach. Egzaminy wstępne z języka polskiego, matematyki i fizyki odbędą się w dniach 5, 6 i 8 lipca o godz. 9.

Do podania należy dołączyć:

- życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- kartę zdrowia
- metrykę urodzenia (do wglądu)
- 2 fotografie
- charakterystykę o uczniu.

Szkola dysponuje niewielką ilością miejsc w internacie oraz stypendiami wg przepisów obowiązujących w szkołach średnich.

DYREKCJA SZKÓŁ

PRZETARG

Okręgowe Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych
w Szczecinie

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie robót
budowlanych, sanitarnych
i elektrycznych

w następujących barach mlecznych w Szczecinie:
przy ul. Obr. Stalingradu 16 i ul. Roosevelta 54.

Dokumentacja na te roboty jest do wglądu codziennie od godz. 7-10.

Przetarg odbędzie się 29.VI.1963 r. o godz. 12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać pod adresem jak wyżej do 29.VI.63 r.

Zastrzegamy wybór oferenta bez podania powodu.

2643-K

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, wygody, w Uście, zamienie na mniejsze w Zdrojach, Dąbju lub Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Willowa 20, Jędrzejak. 4534-G

MIESZKANIE wyłączone kupię. Barbary 5/14. 4533-G

MIESZKANIE 3 pokoje komfortowe, front (piec), zamienie na 2 pokoje, parter, najchętniej okolice MRN, Getta Warszawskiego 4/5, godz. 18 - 21. 4536-G

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego na peryferiach Szczecina. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 8 nr 472. 4537-G

POKOJ z używalnością kuchni, zamienie na mieszkanie samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 8 nr 472. 4538-G

2 POKOJE, kuchnia, wygody, zamienie na 1 duży pokój z kuchnią, wygodami. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 8 nr 472. 4539-G

DOMEK jednorodzinny z ogrodem, zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Wolin Pomorski, Ogrodowa 4. 4530-G

2 POKOJE z kuchnią, oflewnia, parter, Szczecin, zamienie na mieszkanie w Eldogu, Szczecin, ul. Łokietka 10/14. 4541-G

MALZENISTWO bezdzienne (studentki) poszukuje niekierującego pokoju. Tel. 38-408. 4542-G

MIESZKANIE, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, nadające się dla lekarza, lub rzemieślnika, zamienie na 2 1/2 lub 3 małe. Tel. 312-09. 4543-G

DUŻY pokój z przyległościami przy Al. Piastów 97/3 (nadaje się na zakład), zamienie na pokój z osobnym wejściem, c.o. 4544-G

MIESZKANIE, pokój, kuchnia, wspólna łazienka, 1 p. w Kłodziuku, zamienie na równorzędne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 8 nr 472. 4545-G

Sprzedaż

SKUTER „Peugeot” po 18 000 km, sprzedam. Tel. 70-20 po godz. 17. 4546-G

MOSKOWICZ 407, sprzedam. Zgłoszenia tel. 468-07. 4547-G

RÓŻNE niebie sprzedam z powodu wyjazdu. Szczecin, ul. Rew. Październikowej 24/28. 4548-G

MASYŻNE „Singer” peaweramienną, kielitniczą, sprzedam. Reja 24/2. 4549-G

MŁODA krowa po ocieciu, sprzedam. Parkowa 42. 4550-G

MOTOCYKL K-175, stan idealny oraz układ kierowniczy do P-70, sprzedam. Police, Kłuskie go 18/3 osiedle IV, od godz. 18 - 22. 4551-G

KUCHENKĘ gazową czteropalmkową z piekarnikiem i suszarką, stan b. dobry, sprzedam. Wiadomość, tel. 450-87, godz. 18 - 21. 4552-G

WÓZEK dziecięcy, biały „Bochtan” do sprzedania. Ul. M. Reja 23/12, godz. 15 - 18. 4553-G

PIANINO sprzedam. Tel. 352-24. 4554-G

HARMONIA włoska marki „Scandali” 120 basów, 4 głosowa 5 rzędowa sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 8 nr 472. 4555-G

Możesz być zawsze tak elegancki jak on,

jeżeli będziesz oddawał swoje koszule do prania do nowoczesnego ekspresowego salonu pralniczego koszul męskich, urzędomionego przy ul. Wielkiej 14

przez Spółdzielnię Pracy
Usług Pralniczych „BŁEKIT”
Usługi wykonywane są szybko,
fachowo i tanio.

Godziny otwarcia od 10 - 18,
w soboty od 10 - 16

2577-K



JAWĘ 250 cm, stan idealny, sprzedam. Ul. Łukasiewskiego 8/2. 4573-G

PLASTYK galanteryjny w metrach szer. 50 cm, kolory różne, oferuje wytwórnia. Ogładaj wzory: Warszawa, Al. Jerozolimskie 75 m 7a. 2582-K

MOTOCYKL L2 56, stan dobry, okazanie sprzedam. Mazurska 28 m 16. 4512-G

MOTORÓWKA z silnikiem tylko - przyręcznym 8 KM do sprzedania. Wiadomość, tel. 34-518. 4514-G

SAMOCHOŁ P-70, sprzedam. Mazurska 26 m 2. 4515-G

SAMOCHOŁ ciężarowy 3 t. marki „Klockner” - romplik, sprzedam. W. Sobolewski - Elbląg, 21 Października 15 m 3. 4516-G

SAMOCHOŁ osobowy „Mercedes V-170” po remoncie i odalkierowany, tanio sprzedam. Pl. Żołnierza 11 m 3. 4517-G

Zguby

ZGINAŁ pies rasy „Collie” złoty-biały. Ostrzegam przed przycieczaniem i kupnem. Skibicki, Jagielońska 68/69. 4556-G

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA lub technika do nadzoru i realizacji inwestycji z uprawnieniami budowlanymi, kierownika bazy transportu samochodowego, kierownika magazynu surowca rybnego, magazyniera magazynu sieciowego w Świnoujściu, referenta d/s gospodarki narzędziami i częściami zamiennymi na statkach, technika przetwórstwa rybnego, inspektora kontroli wewnętrznej z kwalifikacjami księgowego, księgowo do działu głównego księgowego, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Połowych Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf” w Szczecinie. Ubiegający się o pracę winni posiadać wykształcenie wyższe lub średnie z odbytą praktyką zawodową. Warunki zatrudnienia i plac do omówienia w dyrekcji Przedsiębiorstwa, ul. Wally Chłobrego 1, pokój 225. Zatrudnimy ponadto robotników niewykwalifikowanych do pracy przy przetwórstwie rybnym i przedludkach w zakładach przetwórstwa wstępnego i produkcji konserw. Zgłoszenia: Nabrzeże Bułgarskie, ul. Kocie Lby, tel. 460-92 i ul. Dębogórska 22. 2582-K

OBWIESZCZENIE

Prezydium WRN - Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury w Szczecinie zawiadamia zainteresowanych w użyciu uprawnień budowlanych, że zgodnie z art. 17 ustawy „Prawo budowlane” (Dz. U. nr 7, poz. 46 z 1961 r.) przyjmuje w każdy poniedziałek i sobotę podania o dopuszczenie do egzaminu przewidzianego w rozporządzeniu przewodniczącego Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury z 10 września 1962 r. w sprawie kwalifikacji fachowych osób wykonujących funkcje techniczne w budownictwie powszechnym (Dz. U. nr 53, poz. 266 z 1962 r.). Ubiegający się o dopuszczenie do egzaminu, który odbędzie się we wrześniu br. winni złożyć w terminie do 6.VII.63 r. w Wydziale Budownictwa Urbanistyki i Architektury, przy ul. Wally Chłobrego 4, następujące dokumenty: 1) podanie, 2) życiorys, 3) odpis notarialny świadectwa ze studiów, 4) zaświadczenia z praktyki odpowiadające treści §§ 17 i 18 cytowanego wstępnie rozporządzenia, 5) dowód uiszczenia kwoty 100 zł na konto Prez. WRN w Narodowym Banku Polskim II O/M nr 1412-94-214-2. Osoby, które złożą podanie po dniu 6.VII.63 r. będą mogły być dopuszczone do egzaminów w sesji wiosennej 1964 r. 2644-K

ZGUBIONO legitymację T.B. i zaświadczenie o zdopuszczeniu do pracy na stanowisku Stanisław Suprun. 4557-G

ZGUBIONO zaświadczenie o zdopuszczeniu do pracy na stanowisku wojskowej na stanowisko Bogumił Jezak. 4558-G

ZGUBIONO legitymację studentki P.S. na nazwisko Bronisław Nawroś, Wiesław Gernak, Edward Skorza. 4559-G

ZGUBIONO kartę motorowerową nr 23143 na nazwisko Kazimierz Dobrzański. 4560-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko: Zofia Szlendak, Bożena Poniatowska. 4561-G

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Technikum Gospodarcze na nazwisko Irene Tytus. 4562-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Anna Dzedzie. 4563-G

ZGUBIONO przepustkę stałą wydaną przez Elektrownię „Szczecin” na nazwisko Ryszard Świąt. 4564-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Stanisław Strzyga. 4565-G

SKRADZIONO legitymację Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Starogardzie Szczecińskim na nazwisko Stanisław Strzyga. 4566-G

SKRADZIONO legitymację szkolną na nazwisko Wanda Szustarska. 4567-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Zbigniew Różański. 4568-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Andrzej Grochowski. 4569-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Tadeusz Buczyk. 4570-G

ZGUBIONO świadectwo o rozporządzeniu 7 klasy na nazwisko Jan Berkowski, Szczecin, Lewczewskiego 78. 4571-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Barbara Łozka. 4572-G

ZGUBIONO legitymację nr 2 na nazwisko Stanisław Strzelec. 4573-G

ZGUBIONO dowód osobisty nr 22479, legitymację służbową oraz przepustkę - wydane przez PNC Szczecin na nazwisko Władysław Trendel. 4574-G

DZIA 15 bm. zgubiono zegarek damski „Pallas”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wyprzedzeniem. Jagielońska 80/3. 4575-G

Ogłoszenia drobne

Różne

PANIA Annę Kisiową zam. Gdynia 19 i panią Marię Maćkowiakową zam. Dembowo, 7/4 bardzo proszę za publiczne upublicznienie i obelgi rzucane w dniu 17. VII. 1963 r. Jacek Banasiak, Dembowo 7/13. 4525-G

Nieruchomości

SPRZEDAM w centrum Poznania komfortową willę piętrową, dwumieszkanową, z ogrodem owocowym. Dla nabycy wolne mieszkanie, niezależne 4 1/2 pokojowe z telefonem.

Wiadomość: Poznań, Szamotulska 74/1, Romanowicz. 4527-G

Praca

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Jedn. na Rodowej 19/15 od Pl. Grunwaldzkiego. Zgłoszenia po godz. 18. 4526-G

Matrymonialne

WDOWA inteligentna po pięćdziesiątce z mieszkaniem, pozna inteligentnego wdowca, wiek 65 lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 8 nr 472. 4539-G

WDOWA lat 34 z dziećmi, czynna lat 3 pozna pa-

na do lat 40, z mieszkaniem, bez nalogów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 8 nr 472. 4530-G

Lokale

WYNAJME panom pokój z niekierującym wejściem. Pocztowa 25/11 od godz. 18. 4531-G

DUŻE jednopokojowe, nowoczesne samodzielne z wygodami mieszkanie w centrum, zamienie na większe. Warunki do omówienia. (Może być przemieszczona do sprzedazy). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 8 nr 472. 4532-G

DWA pokoje z używalnością kuchni i łazienką, zamienie na mieszkanie samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Wiadomość, tel. 420-38. 4533-G

